

# CYFRYZACJA ESTONII I FINLANDII PRZYKŁADEM DLA POLSKI

---

Wszystkie dane na temat obywateli w Estonii zapisane są przy pomocy technologii blockchain. Dzięki temu Estończycy wiedzą kto i kiedy przegląda ich dane. Polska powinna brać przykład z tego bałtyckiego państwa – powiedział Jerzy Kalinowski z KPMG.

W panelu zatytułowanym „Polska 1918-2018: Od niepodległej do cyfrowej, czyli jak zachować wolność i bezpieczeństwo w dobie zaawansowanych technologii” wzięli udział: Krzysztof Silicki, NASK, dr Monika Mizielińska-Chmielewska z Media Trend, dr Jerzy Kalinowski, KPMG i prof. Antoni Dudek z Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Co historia II RP może nas nauczyć w obszarze technologii – zapytał moderator Marcin Bochenek z NASK?

Profesor Antoni Dudek przypomniał, że stara maksyma głosi, że historia nikogo jeszcze niczego nie nauczyła, ale on się z tym nie zgadza. Przykładowo dzisiejsza restrykcyjna polityka finansowa Niemiec – w jego opinii – wynika, z traumy hiperinflacji z lat 30-tych i jej konsekwencji, a jedną z nich było dojście do władzy Adolfa Hitlera. W odniesieniu do II RP można szukać inspiracji, ale należy pamiętać, że obecnie jest o wiele lepiej. Profesor powiedział, że w najlepszym dniu II RP było i tak gorzej niż w najgorszym dniu III RP. Pomimo tego, mając takie kłopoty w dwudziestoleciu międzywojennym udało się zrobić całkiem sporo. Były też jednak porażki, jak np. brak ujednoczenia infrastruktury kolejowej, która była najlepsza w byłych częściach zaboru pruskiego, a najgorsza na terytoriach zabranych przez Rosję. Problem też istniał z brakiem ujednoczenia prawa w zakresie prawa małżeńskiego. Inaczej wyglądało to w Poznaniu, Warszawie czy Krakowie. Nawiązując jednak do kwestii naukowych, należy zauważyć, że prezydentami II RP były osoby o międzynarodowej renomie. Funkcjonowali oni w Szwajcarii, ale zdecydowali się wyjechać i pomóc polskiemu państwu. Stanowią symbole powinności wobec własnego państwa. Zdaniem profesora tego właśnie zabrakło w III RP. Nie udało się w latach 90. zbudować etosu dla państwa.

Z pewnością jednym z wielu rzeczy, która można naśladować jest bardzo dobry system edukacyjny w II RP. Pod koniec 1938 roku na wszystkich szkołach wyższych kształciło się 50 tys. osób. Stawiano na jakość, a nie na ilość.

Kolejnym diskutowanym tematem była kwestia wolności i bezpieczeństwa i czy wartości te nie stoją ze sobą w sprzeczności. Wolność i bezpieczeństwo powinny współgrać. Jeśli chcemy chronić wartości i funkcjonalność w sferze wolności to pewne elementy powinny zostać poświęcone, w tym część wolności – powiedział dyrektor NASK. Dodał, że niezwykle istotna jest kwestia świadomości i tego co tak naprawdę chcemy chronić. W państwach demokratycznych powinno to być uzgadnianie. Mówimy przecież o dynamicznych zmianach technologicznych. Dla osoby, która rozumie obecne cyberbezpieczeństwo nie jest to tożsame z tym, że będzie rozumiała tę dziedzinę za 8 lat. Dlatego tak ważna jest edukacja – dodał Silicki.

Przypomniął, że Internet w swojej naturze wyrósł z wolnościowego podejścia ponad granicami. Dyrektor NASK przypomniał początki Internetu w Polsce, który przypadał na przemiany polityczne. Polska odzyskała wolność i otrzymała również narzędzie do jej promowania. NASK bardzo szybko zrozumiała, czym jest i jakie ma znaczenie bezpieczeństwo Internetu i jest to jedna z podstawowych misji instytutu. Silicki powiedział, że Dolina Krzemowa to miejsce innowacji i postępu. Dyrektor NASK przypomniał, że to Profesor Jan Czocharlski opracował metodę hodowania metali krzemu. Wszystkie korporacje produkujące półprzewodniki korzystały z tej metody.

Doktor Monika Mizielińska-Chmielewska z Media Trend, powiedziała, że w najbliższych latach czekają nas duże zmiany w filozofii podejścia do Internetu. Pierwsza rzecz to elementy sztucznej inteligencji. Przewiduje się, że w przyszłości nie będzie jednego Internetu, tylko algorytmy będą analizowały nasze zachowanie i sztuczna inteligencja będzie nam podsuwała najbardziej pasujący Internet. Ma to też swoje dobre strony, ponieważ odzyskamy władzę nad swoimi danymi, które są wykorzystywane na różne sposoby. Zdaniem doktor Chmielewskiej będą one zapisywane na blockchainie i będziemy częścią tego łańcucha. Dzięki temu zobaczymy, kto i jak chce je wykorzystać. Wykorzystanie danych w przyszłości będzie zależało od regulacji prawnych podkreśliła przedstawicielka Media Trend. Doktor Mizielińska-Chmielewska powiedziała, że Ziemia nie musi być jedyną planetą z Internetem i połączenie z Marsem jest jak najbardziej realne. Oczywiście, kontakt między dwoma planetami byłby opóźniony przez transmisję komunikatu

Doktor Jerzy Kalinowski z KPMG podał przykład Estonii i wykorzystania technologii blockchain w tym państwie. Oparto na nim rejestry zawierające wszystkie dane temat obywatela. Jeśli bank chce sprawdzić historię kredytową, czy policja punkty karne to osoba od razu dostaje informacje o tym. Poradził również polskim politykom, żeby spojrzeli na państwa, które są bardziej zaawansowane, jeżeli chodzi o cyfryzację. Jest to jedno z najbardziej rozwiniętych cyfrowych społeczeństw. Polskie rządy mają problem, że zbyt rzadko patrzą w przyszłość. Kalinowski skrytykował również system edukacji, który zamiast się rozwijać, cofa się i wraca do przeszłości. Jego zdaniem to klucz do suwerenności technologicznej. Należy zbudować ekosystem, który będzie się rozwijał i będzie bodźcem dla rozwoju innowacyjnych technologii oraz zainteresuje potencjalnych inwestorów. Polska powinna też wykorzystać swoje silne strony takie jak: inżynieria, mechatronika, materiałoznawstwo czy biotechnologia. Kalinowski odniósł się również do kwestii bezpieczeństwa, którą on sam powierza państwu. Jego zdaniem państwo powinno każdemu z obywateli ułatwiać podejmowanie takich decyzji, które będą dla niego bezpieczniejsze.